

Syria żąda zwolnienia posiedzenia Rady Bezpieczeństwa

Syria zażądała w czwartek zwolnienia nadzwyczajnego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa NZ w następstwie flaska kroków podejmowanych przez sekretarza generalnego ONZ i przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa w celu uzyskania zwolnienia oficerów syryjskich i libańskich wziętych do niewoli w dniu 21 czerwca br. przez Izraelczyków z terytorium Libanu.

Jutro 6 stron

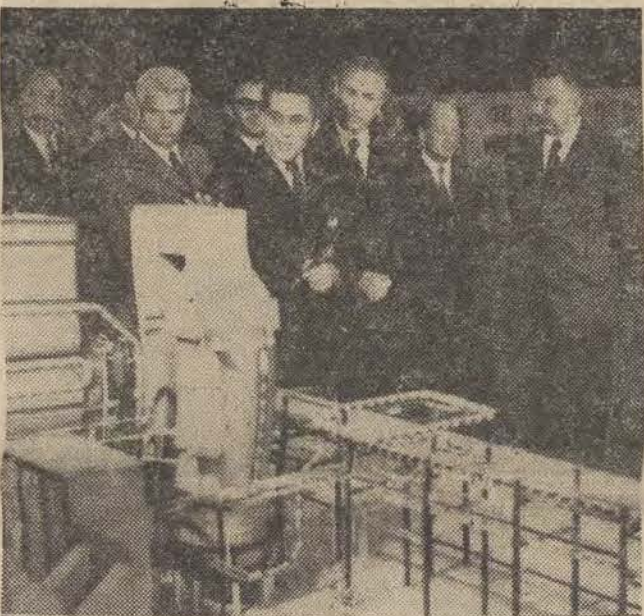
Z udziałem E. Gierka i P. Jaroszewicza

Włocławskie „Azoty“

— jeden z najnowocześniejszych zakładów w Europie

przekazane do eksploatacji

13 BM. ZIEMIA BYDGOSKA GOSCIŁA EDWARDA GIERKA I PIOTRA JAROSZEWICZA. WZIELI ONI UDZIAŁ W UROCZYSTYM PRZEKAZANIU DO EKSPLOATACJI I ETAPU WIELKIEJ INWESTYCJI — WŁOCŁAWSKICH „AZOTÓW”. I SEKRETARZ KC PZPR I PREZES RADY MINISTRÓW ZAPOZNALI SIĘ TAKŻE Z PRACĄ HYDROELEKTRYCZNI I ZAPORY WODNEJ NA WISLE POD WŁOCŁAWKIEM ORAZ ODWIEDZILI PRZODUCĄCĄ SPÓŁDZIELNIĘ PRODUKCYJNĄ W PLEBANECIE, POW. ALEKSANDRÓW KUJAWSKI.



I sekretarz KC PZPR Edward Gierek i prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz wzięli udział w oficjalnym przekazaniu do eksploatacji Zakładów Azotowych we Włocławku. Na zdjęciu: podczas zwiedzania automatycznej rozdzielni. Od prawej — P. Jaroszewicz, min. przem. chem. J. Olszewski, E. Gierek, dyr. nac. zakładów J. Reszka i min. budownictwa i przem. materiałów budowlanych A. Karkoszka. CAF — Matuszewski — telefot.

Dlaczego turystyczne przydziały dolarowe nie są wykorzystywane?

W myśl nowych przepisów paszportowych obywateli nie posiadających formalnego zaproszenia a legitymujący się zaświadczeniem z Narodowego Banku Polskiego o przydziale kwoty 100 dolarów może otrzymać paszport uprawniający do wyjazdu do krajów kapitalistycznych. Termin składania wniosków o przydział dewiz upłynął w końcu marca. W Warszawie z nowych przepisów skorzystało blisko 4 tysiące osób tj. niemal trzykrotnie więcej niż pierwotnie planowano.

Równocześnie notuje się — zwłaszcza w terenie — że przydziały dewizowe nie są w pełni wykorzystane. Dzieje się tak m. in. dlatego ponieważ NBP dokonuje wymiany wyłącznie całej 100-dolarowej kwoty w relacji 100 dolarów za 5.500 zł, nie godząc się na sprzedaż mniejszych sum. Jeżeli doliczyć do tego koszt paszportu — czyni to sumę, na którą wielu początkowych reflektantów nie było przygotowanych.

Wśród osób, które skorzystały w br. z nowych przepisów największą grupę stanowią przedstawiciele świata nauki, kultury i sztuki.

Na rok bieżący NBP przygotował w sumie 13 tys. przydziałów dewizowych. Na podstawie dotychczasowego popytu przypuszczalnie można, że limit ten nie zostanie w pełni wykorzystany.

Brak wiadomości o polskich żeglarzach-samotnikach

W czasie minionej doby zespołowi radiostacji „Gdynia-Radio” nie udało się uzyskać połączenia z kpt. Krzysztofem Baranowskim, żeglarzem na „Polonezie”. Według ostatnich danych żeglarz miał lewą burta niebezpieczną wyspę Sable Island w odległości zaledwie kilku mil morskich. Wynika stąd, że nasz samotnik płynie odważnie, starając się maksymalnie skrócić drogę. Z drugiej strony — przy wzrastającym wietrze — takie objęcie

Sable Island było ryzykowne dla jachtu przy obranym kierunku podróży.

Od czasu do czasu odzywa się kpt. Zbigniew Fuchalski płynący na „Mirandzie”, o którym wiadomo, że po minięciu Wysp Azorskich steruje wprost na Nowport tzw. drogą południową.

Natomiast brak jest zupełnie wiadomości o losach naszej odważnej żeglarki kpt. Teresy Remiszewskiej.

Cena 50 gr

Łódź, piątek 14 lipca 1972 r.

Rok XXVIII

Nr 166 (7447)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Delegacja Najwyższego Zgromadzenia Ludowego KRL-D z wizytą w Łodzi

Wczoraj przybyła do Łodzi delegacja parlamentarna Najwyższego Zgromadzenia Ludowego Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, na której czele stał wiceprzewodniczący Najwyższego Zgromadzenia Ludowego KRL-D, przewodniczący CK Demokratycznej Partii Korei Północnej — Kang Riang Uk. Poza tym w skład delegacji wchodził deputowany: Li Won Bom — członek komisji budżetu, przewodniczący Komitetu Ludowego województwa Doeczang, O Gi Sum — z-ca komendanta d/s politycznych Akademii Wojskowej km. Kim Ir Sena, Li Czun Si — rektor phentajńskiej wyższej

szkoły przemysłu lekkiego. Delegacji towarzyszył ambasador KRL-D w Polsce — Kim Hi Soum, przewodniczący Sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych, członek Rady Państwa — Wincenty Kraśko oraz przewodnicząca Sejmowej Komisji Pracy i Spraw Socjalnych, sekretarz CRZZ — Irena Sroczajska. Gości na rogatkach miasta powitali przewodniczący Prez. RN m. Łodzi, poseł na Sejm PRL — J. Lorenz, przewodnicząca WKZZ — A. Mroczkowska, i sekretarz KD PZPR — Łódź-Bałuty — M. Kaczkowski oraz łódzcy posłowie na Sejm PRL — M. Grzelka i G. Górtowski.

Po serdecznych powitaniach parlamentarzysty z KRL-D wraz z osobami towarzyszącymi udali się do Zakładów „Teofilów”, gdzie zwiedził hale produkcyjne, a następnie spotkali się z kierownictwem zakładu. Dyrektor naczelny zakładów „Teofilów” (Dalszy ciąg na str. 2)



Na zdjęciu: delegacja parlamentarna KRL-D zwiedza halę produkcyjną zakładów „Teofilów”. Trzeci z lewej szef delegacji — KANG RIANG UK.

Foto: L. Olejniczak

Wznowiono rokowania wietnamsko-amerykańskie

Oczekiwane z zainteresowaniem i w atmosferze pewnego optymizmu 150 posiedzenie czterostronnej konferencji w sprawie Wietnamu, które odbyło się w czwartek w Paryżu, nie przyniosło postępu w rokowaniach.

Delegacja amerykańska, mimo wielokrotnie składanych poprzednio deklaracji o konieczności przystąpienia do „poważnych negocjacji” i gotowości rozpatrzenia propozycji strony przeciwniej, nie ustosunkowała się do ujętych w siedmiu punktach propozycji pokojowych TRRRWP i obstarowała przy przyjęciu za podstawę dyskusji 8-punktowego planu prezydenta Nixona. Przewodniczący delegacji USA, amb. William Porter, zapewniał jedynie, że Amerykanie „starannie zbadają wszystkie uwagi”, jakie zgłosi strona przeciwna wobec propozycji tego rządu.

Szef delegacji DRW, amb. Xuan Thuy, ponownie podkreślił, że jego rząd uważa, iż 7-punktowy plan TRRRWP „stanowi podstawę dla szlachetnego, sprawiedliwego, logicznego i rozsądnego rozwiązania problemu wietnamskiego”. Wyraził on jednocześnie gotowość przedyskutowania „wszelkich nowych konstruktywnych propozycji amerykańskich, kierując się dążeniem do osiągnięcia porozumienia w sprawie rozwiązania gwarantującego podstawowe prawa narodu wietnamskiego oraz prawo ludności południowowietnamskiej do samostanowienia”.

Przewodniczący delegacji DRW kategorycznie potępił intensyfikowanie i rozszerzenie przez USA ludobójczej wojny w obu częściach Wietnamu i zażądał natychmiastowego położenia przez administrację amerykańską kresu wszelkim aktom wojennym.

Technika — medycyna — sport

- ◆ Szybkościomierz dla wioślarzy
- ◆ Pomiar tętna na odległość
- ◆ Sztuczna bieżnia dla narciarzy

(INFORMACJA WŁASNA)

Poza normalnymi pracami, w łódzkim Zakładzie Doświadczalnym Techniki Medycznej zajęto się uważnie niektórymi aparatami mogącymi mieć kapitalne znaczenie w medycynie sportowej, a zarazem ułatwić treningi zawodników. Inż. W. Ostojski przedstawił nam ostatnio szereg niezwykłe cennych aparatów, które od podstaw skonstruowane zostały w łódzkim Zakładzie Doświadczalnym. Pierwszy przygotowany z myślą o przedłompijskich treningach kadry wioślarzy. Jest to tzw. szybkościomierz motorówkowy. Trener osady przy jego pomocy w dowolnej chwili może określić precyzyjnie prędkość łodzi i stosownie do potrzeb dyrygować pracą wioślarzy.

W badaniach medycznych z dziedziny sportu duże znaczenie ma stworzenie możliwości przeprowadzania przez lekarza specjalistę, podstawowych badań w trakcie zawodów. Dotychczas przerywano na moment bieg czy walkę, by lekarz dokonał pomiaru tętna i ciśnienia. Dzięki pracy łódzkich konstruktorów obecnie możliwe jest takie badanie bez przerywania treningu, na odległość.

W ośrodkach medycznych sportowej i treningowej coraz większą popularność zdobywają sobie na świecie tzw. sztuczne bieżnie. Niedawno w łódzkim zakładzie wykonano podobne urządzenie dla potrzeb AWF w Warszawie. Obecnie konstruowana jest rzecz nowa — sztuczna bieżnia dla narciarzy. Jest to ruchome pasmo o zmiennym profilu, przypominającym naturalne warunki trasy narciarskiej. (L. Rud.)

Śmiertelny wypadek w Tatrach

W rejonie Morskiego Oka pod Zabią Przełęczą w Tatrach zdarzył się tragiczny wypadek. Podczas wspinaczki poniósł śmierć młody taternik z Bezdźna 24-letni Ryszard Perzyński. Przyczyną wypadku była lawina kamienna. Jego towarzyszy 21-letni Arkadiusz K. z Sosnowca został uratowany.

„Bank” mrożonej krwi powstał w Polsce

W perspektywie — przechowywanie narządów do transplantacji

W Instytucie Hematologii w Warszawie utworzony został pierwszy w Polsce „bank” mrożonej krwi. Będzie on dysponował unikalnymi grupami krwi, których uzyskanie jest często trudne. Zdarzają się bowiem sytuacje, gdy dla ratowania życia potrzebna jest niezwykle rzadko spotykana grupa krwi, którą mają tylko niektórzy dawcy. Stworzenie „banku” możliwe było dzięki opracowaniu przez zespół specjalistów z Instytutu Hematologii, pracujący pod kierunkiem prof. dr Witolda Rudowskiego — metody zamrażania krwi w temperaturze ciekłego azotu tj. w temperaturze minus 196 stopni Celsjusza. Zamrożona krew może być przechowywana w tej postaci nawet przez kilka lat, przy zachowaniu w pełni właściwości biologicznych. Po rozmrożeniu krew jest stosowana do przetoczeń nawet bardzo ciężko chorym pacjentom.

W klinice chirurgii Instytutu Hematologii w Warszawie krew taką przetoczono 19 pacjentom, w tym kilku chorym podczas operacji, nawet w objętości do 4 litrów. Świeża krew konserwowana, pobrana od dawcy, może być przechowywana bardzo krótko, bo tylko 21 dni. Po tym okresie, jeśli nie została wykorzystana do przetoczeń chorym, krew ta już się do tego celu nie nadaje, a przeznaczana jest jako surowiec do uzyskiwania różnego rodzaju preparatów. W tej sytuacji wprowadzenie metody zamrażania krwi i wiążące się z tym możliwości przechowywania jej nawet przez kilka lat, stwarza możliwość znaczących oszczędności i bardziej ekonomicznego gospodarowania krwią.

Obecnie podejmowane są prace, zmierzające do upowszechnienia metody przechowywania krwi w stanie zamrożonym przez inne placówki służby zdrowia. Metoda ta z powodzeniem stosowana jest obecnie w wielu krajach. Niewiele jest jednak na ten temat szczegółowych publikacji naukowych. Dlatego też jej opracowanie i opanowanie wszystkich tajemnic i szczegółów związanych z techniką zamrażania krwi wymagało kilkunastu lat badań przez naszych specjalistów.

Zamrażanie krwi to początek drogi; obecnie podejmowane są prace nad zamrażaniem poszczególnych składników krwi, a także rozwiązanie są możliwości konserwowania i przechowywania w niskiej temperaturze szpiku, a nawet ciałych narządów z myślą o chirurgii transplantacyjnej.

Po 61 dniach

Wyprawa „Ursusem” dotarła do Iranu

Po 61 dniach podróży wyprawa ciągnięciem „Ursus” dotarła do Teheranu. W ambasadzie PRL w Teheranie odbyło się spotkanie członków wyprawy z przedstawicielami 10 czołowych wydawnictw prasowych. Podobne spotkania z prasą oraz z przedstawicielami handlu odbyły się m. in. w Jugosławii,

Grecji, Turcji, Syrii, Libanie i Iraku. Prasa wszystkich krajów, przez które wiodła trasa wyprawy uznała tę formę reklamy naszego ciągnięcia za bardzo oryginalną, przez nikogo dotychczas nie stosowaną, a przez to wzbudzającą duże zainteresowanie. Sensację wręcz wzbudziła wiadomość, że pustynię syryjską (847 km) ciągnięk przejechał w dwa dni i dwie noce.

Ekspedycja przebyła dotychczas około 10 tys. km, odwołując się m. in. Ateny i Kuwejt, nie mieszczące się w pierwotnym programie wyprawy. Mimo bardzo ciężkich warunków jazdy, w ciągu ostatnich trzech tygodni w temperaturze stale utrzymującej się w granicach 50 stopni C, wszyscy członkowie wyprawy są zdrowi. Ciągniętko spisuje się nienagannie.

Obecnie uczestnicy wyprawy wracają już do kraju. W śród ekspedycja wyruszyła w kierunku granicy iransko-radyckiej. Pozostało do pokonania ponad 4 tys. km. W Warszawie spodziewana jest 1-2 sierpnia.

„Boeingi” dla ChRL

Ministerstwo Handlu USA poinformowało, iż dla towarzystwa „Boeing” została wydana licencja eksportowa na dostawę do ChRL samolotów typu „Boeing-707” oraz sprzętu telewizyjnego.

Premier Egiptu w Moskwie

Premier Arabskiej Republiki Egiptu, Aziz Sidki przybył w czwartek do Moskwy. Na lotnisku wznioskami powitalo go przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Aleksiej Kosygin.

Papierosy z papieru

Alarmy naukowców w sprawie szkodliwości palenia tytoniu zrodziły swoje i firmy tytoniowe poszukują obecnie materiału, który mógłby zastąpić tytoń, nie pozabawiając jednocześnie producentów ich pokazanych dochodów.

Najbardziej zaawansowana w poszukiwaniach wydaje się być firma Imperial Tobacco, która wspólnie z koncernem chemicznym ICI wyprodukowała już próbne ilości nowego materiału opartego na celulozie, który, dodany do tytoniu, pozwoliłby zmniejszyć procent dymu samodzielnego w papierosach.

Pozostaje tylko sprawdzić, czy nowy materiał będzie przedstawiał mniejsze niebezpieczeństwo dla zdrowia palacza, czy też może będzie po prostu źródłem innego zagrożenia dla organizmu.

Na pocieche...

Niemalby zaszczyt spotkał młodego Francuza poszukiwanego przez policję w związku z popełnieniem przestępstwa na tle seksualnym. List gończy ze zdjęciem młodzieńca telewizja francuska pokazała mianowicie — ku zdumieniu telewidzów — podczas prezentacji członków nowego rządu, między zdjęciami dwóch kolejnych ministrów.

Śmiertelne ofiary Olimpiady

Nie rozpoczęły się jeszcze zmagania olimpijskie, a już Olimpiada kosztowała życie 5 osób. Na terenie budowy mieszczącej olimpijskiego w Monachium zginęło w ciągu 3 lat budowy 5 osób a 4.230 zostało rannych przy pracy.

Szwecja

Akcja przeciwko psom

W lokalnej gazecie, wychodzącej w Helsinborgu (południowo-zachodnia Szwecja) ukazał się oryginalny anonim: „Jeśli przeszkadzają ci psy — zapisz się do naszego związku”. Autorem ogłoszenia oraz założycielem „antypsycznego” związku okazał się 84-letni były radca dworu, mieszkaniec Helsinborgu, Goosta Back. Postanowił on zorganizować ogólnokrajową akcję przeciwko psom, zwłaszcza w gęsto zamieszkałych miejscowościach.

Wizyta S. Olszowskiego w Sofii Szeroka tematyka rozmów polsko-bułgarskich

Na zaproszenie ministra Petryra Mladenowa, 13 bm. wizyta przyjechał członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych PRL Stefan Olszowski. Ministrowi towarzyszyli członkowie Sejmovej Komisji Spraw Zagranicznych, członek Prezydium i sekretarz NK ZSL — Edward Duda oraz zespół ekspertów.

W godzinach popołudniowych minister Olszowski wraz z członkami polskiej delegacji złożyli wieniec przed Mauzoleum Georgi Dimitrova.

Następnie rozpoczęły się oficjalne rozmowy między ministrami Olszowskim i Mladenowem. Dotyczyły one spraw dwustronnych i współpracy w dziedzinie politycznej, społecznej, gospodarczej, wymiany kulturalnej, naukowo-technicznej oraz środków masowego przekazu. Koncentrowały się wokół podniesienia na wyższy poziom i wypracowania perspektywicznego programu rozwoju wszechstronnej współpracy między braćmi krajami.

Delegacja koreańska w Łodzi

(Dokończenie ze str. 1)

D. Boczowski, poinformował gości o budowie kombinatu oraz o jego produkcji.

Delegacja parlamentarna żywo interesowała się zarówno samą produkcją jak i sprawami socjalno-bytowymi załogi.

Następnie goście udali się do Fabryki Transformatorów i Aorastury Trajkowej „Elita”. Po zwiedzeniu kilku oddziałów produkcyjnych, w świetlicy odbyło się spotkanie parlamentarzystów z KRL-D z przedstawicielami baluchnic zakładów pracy oraz z aktywnym społeczno-gospodarczym „Elity”. Spokojnie, które zamieniło się w manifestację przyjaźni z bohaterami narodem koreańskim, otworzył i sekretarz KD PZPR Baławy — M. Kaczkowski, serdecznie witając delegację. Z kolei sekretarz KL PZPR — J. Chabełski mówił o problemach społeczno-politycznych naszego miasta oraz przedstawił bogate, rewolucyjne tradycje Łodzi. Na zakończenie swego wystąpienia sekretarz KL PZPR — J. Chabełski, w imieniu łódzkiej klasy robotniczej przekazał na ręce delegacji serdeczne życzenia dla robotników koreańskich i dla ich przywódcy — Kim Ir Sena.

W godzinach popołudniowych goście spotkali się z członkami Łódzkiego Zespołu Poselskiego. Obszernych informacji na temat pracy Zespołu Poselskiego m. Łodzi udzielił delegacji parlamentarnej KRL-D przewodniczący Prez. RN m. Łodzi, poseł J. LORENS. O pracy posłów z łódzkiej delegacji m. Łodzi sekretarz Woj. Zespołu Poselskiego, poseł FR. KOCIEMSKI. W czasie spotkania goście interesowali się m. in. kontaktami posłów z wyborcami i problemami jakimi zajmują się zespoły poselskie. (J.kr.)

Wspólny program wyborczy lewicy francuskiej

W wyniku trójstronnego spotkania przedstawicieli francuskiej lewicy, komunistów, socjalistów i lewicowych radykałów, przywódcy tych trzech grupowań politycznych ostatecznie ratyfikowali w środę tekst wspólnego programu rządowego, z którym pójdą do przyszłych wyborów parlamentarnych. Do tekstu programu załączony jest aneks, wyjaśniający niektóre wątpliwości, jakie mieli lewicowi radykałowie wobec pierwotnego dokumentu.

Wspólny program jest wyrazem bez precedensu w ciągu minionych 50 lat historii Francji.

Nie strój z doli kobiety

Młoda Brazyljka, ubrana wyjątkowo w superkrótką mini — sukienkę, mocno adurującą sparażowała cały ruch uliczny w centrum Rio de Janeiro. Musiała użyć pięciu samochodów policyjnych i wozu strażackiego, by przywrócić porządek.

Przy restauracji, gdzie dziewczyna o jedynych wdziankach wysiadła z taksówki, zebrały się najpierw setki, a potem tysiące mężczyzn.

McGovern otrzymał nominację

W czwartek nad ranem według czasu warszawskiego senator George McGovern uzyskał nominację partii demokratycznej na konwencji w Miami Beach i w listopadowych wyborach będzie ubiegał się o stanowisko prezydenta USA.

McGovern wytypuwał jako kandydata na wiceprezydenta 42-letniego senatora Thomasa Eagletona z Missouri.

Spadek dolara

Na giełdach walutowych w NRF zanotowano ponownie spadek kursu dolara amerykańskiego. W czwartek przekroczył on punkt krytyczny — na największej w kraju giełdzie walutowej we Frankfurcie n. Menem za jeden amerykański dolar płacono poniżej 3,15 marki zachodnio-niemieckiej.

Dla ratowania dolara zachodnio-niemiecki Bank Federalny zmuszony był wykupić w czwartek ok. 250 mln dolarów.

Zacieśnienie współpracy politycznej ZSRR - Belgia

W Brukseli przebywał w wizycie oficjalnej od 9 do 12 lipca br. radziecki minister spraw zagranicznych Andriej Gromyko. Ministrowie spraw zagranicznych obu krajów podpisali konwencję konsularną.

Obie strony wyraziły gotowość podjęcia w najbliższej przyszłości porozumienia morskiego między ZSRR a Belgią. Osiągnięto porozumienie co do okresowego przeprowadzania konsultacji politycznych na szczeblu ministrów spraw zagranicznych oraz wymiany poglądów na tematy stanowiące przedmiot wzajemnego zainteresowania, w ramach organizacji międzynarodowych.

W rozmowach na temat sytuacji politycznej na świecie osiągnięto zgodność poglądów.

Katastrofa w Alpach

W środę, późnym wieczorem w alpejskiej miejscowości Betten, położonej o 16 km od Brigue (Szwajcaria) na prawym brzegu Rodanu doszło do tragicznej katastrofy, w której 13 osób poniosło śmierć, a dwie zostały ciężko rane.

Ze stromego zbocza runął w dół jeden z wagoników kolejki zabawek, bowiem pękła nie spodziewanie lina wyciągowa. a hamulec bezpieczeństwa przez stały działać. Wagonik kierujący jedynie tzw. liną prowadzącą stoczył się 700 metrów w dół i z olbrzymią siłą uderzył o betonowy peron stacji początkowej.

Włocławskie „Azoty” przekazane do eksploatacji

(Dokończenie ze str. 1)

Następnie, witany gorącymi okłaskami, zabrał głos Edward Gierek.

I sekretarz KC PZPR stwierdził, że Zakłady Azotowe powiększają potencjał jednego z najmłodszych ale i najlepiej obciążonych przemysłów narodowych — polskiej chemii. Produkcja Zakładów Azotowych służyć będzie przede wszystkim polskiemu rolnictwu. Zakłady te, przy których budo- wano pracowało i zdobywało kwalifikacje wielu mieszkan- ców okolicznych wsi, są więc — nie- jako w podwójnej mierze — symbolem sojuszu robotniczo- chłopskiego.

Z dużym uznaniem należy mówić o terminowym przebiegu prac inwestycyjnych. Jest to — podkreślił Edward Gierek — sprawa pierwszorzędna dla naszej gospodarki. Inwestujemy w obecnym 5-leciu tyle, ile w całym poprzednim 10-le- ciu. Obraliśmy dynamiczną drogę rozwoju, drogę dużych inwestycji, szybkiego przyrostu produkcji i równocześnie szybkiego, odczuwalnego polepsza- nia warunków bytu ludzi pra- cy. Kluczowe znaczenie dla sku- tecznej realizacji takiego pro- gramu ma dobre i terminowe inwestowanie.

W drodze do spółdzielni Ed- ward Gierek i Piotr Jaroszew- wicz zatrzymali się na polach indywidualnych rolników ze wsi Zbrachlin, obserwując przebieg prac przy zbiorze rzepak.

Zjazd zjednoczeniowy PSIUP

13 bm. rozpoczął się w Rzymie nadzwyczajny krajowy zjazd Włocławskiej Partii Socjalistycznej Jedności Proletariackiej (PSIUP).

Jedynym punktem porządku dziennego zjazdu jest wniosek Komitetu Centralnego PSIUP, przewidujący połączenie tej partii z Włocławską Partią Komunistyczną.

KRONIKA wypadków

- Wczoraj o godz. 16.33 na skrzyżowaniu ul. Zielonej i Gdańskiej poniósł śmierć Czesław O. (Nawrót 82). Meżczyzna usiłując zdążyć do tramwaju „28” dostał się między wagon, a samochód ciężarowy 3682 IB.
- O godz. 11.55 na Pl. Pokoju kierowca „Zuka” 0563 IB nieostrożnie jadąc na śliskiej jezdni, potrącił Halinę S. Opatrzono ją w pogotowiu.
- O godz. 14.50 na Starym Złotem 124 kierowca ciągnika 8967 IB wskutek nieprzeżegnania pierwszeństwa przejazdu spowodował zderzenie z „Warszawą” IP 6448.
- O godz. 14.35 na ul. Karpińskiego kierowca „Syreny” K. G. potrącił jadącą na rowerze 42-letnią C. J. Pozakodowana z ciężkimi obrażeniami przewieziono do szpitala w Tomaszowie.
- W Rozhinawie pow. Podębice prowadzący „Warszawę” J. S. wskutek nieostrożnej jazdy uderzył w stojącą na poboczu „Syrenę”. Kierowca i jego pasażer zostali ciężko ranni. Przewiezieni zostali oni do szpitala w Łodzi.
- W Zawadzku pow. Brzeźnicy kierowca „Syreny” K. G. potrącił jadącą na rowerze 42-letnią C. J. Pozakodowana z ciężkimi obrażeniami przewieziono do szpitala w Tomaszowie.

POGODA

Dziś zachmurzenie umiarkowane. Temperatura maksymalna 22 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane, północno-wschodnie. Jutro zachmurzenie umiarkowane, nieco ciepłe. Dziś słońce zajdzie o godz. 19.56. Jutro wstanie o godz. 4.40. (Imieniny dziś celebują Bonawentura i Marcelina.)

● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT

Dziś w Helenowie start torowców

Dziś o godz. 17 na torze w Helenowie przy ul. Północnej 36 odbędą się wyścigi kolarzów z udziałem wszystkich naszych najlepszych torowców, którzy szykują się do startu w Monachium.

Program przewiduje następującą konkurencję: 200 m, 1 km, 4 km, wyścig drużynowy na 4 km i wyścig parami na 75 okrążeń toru z 14

punktowanymi finiszami. Szkoda, że nie widzimy wyścigu tandemów. Czyżby PZKo chciał zrezygnować z wysłania naszego najlepszego tandemu na Olimpiadę?

Liczmy, że kolarze nasi zademonstrują wysoki poziom i przynajmniej częściowo zgrabiają się za poniesione porażki w Monachium. (n)

Samochodowy rajd polski

107 samochodów wyruszyło w czwartek z Krakowa na trasę 32 rajdu polskiego, będącego kolejną eliminacją do mistrzostw Europy kierowców w pucharu krajów socjalistycznych i mistrzostw Polski.

Na starcie rajdu odbywającego się pod patronatem premiera Piotra Jaroszewicza staneli reprezentanci: Bułgarii, Szwecji, Norwegii, Danii, Węgier, ZSRR, Polski, NRF, Włoch i Austrii. O godz. 16.01 linia startu przejechała dosko-

nały Włoch Luciano Trombette z pilotem Enrico Maurizio na samochodzie Fiat 124 Spider. W chwili potem wystartowali E. i S. Zasadowski na Porsche 911 S i zwycięzca rajdu Semperit Rafaela Pinto z Luigim Macaluso, również na Fiatu 124 Spider. Wśród samochodów rolnych renomeowanych firm europejskich wystartowało 27 polskich Fiatów.

Siatkarze walczą w Tomaszowie

W Tomaszowie na 2 boiskach stadionu Lechi rozgrywany jest turniej juniorów o puchar CRZZ. Rozgrywki rozpoczynają się co dzień o godz. 17, a w niedzielę o godz. 10. Zakon- czenie turnieju nastąpi 19 bm.

Udział w turnieju biorą reprezentacje następujących federacji: Włocławski, Energetyk, Kolejark, Ogniwo, Górnik, Hutnik, Spółnia i Chemik.

Nasz dorobek olimpijski Gieźarowcy wydzwignęli — 12 medali

Pod względem ilości zdobytych medali ciężarowcy Polski znajdują się na trzecim miejscu za lekkoatletami i bokserami. Mają oni na swoim koncie 12 zdobytych medali, w tym 3 złote i 9 brązowych.

Na zdobycie pierwszego medalu trzeba było czekać bardzo długo — bo aż do 1956 r. Wtedy to w Melbourne M. Zieliński wywalczył brązowy medal. Wpłynęło to dopingujące na sportowców tej dyscypliny.

jeszcze jeden złoty medal, a czterech nas reprezentanci — H. Trębiński, M. Zieliński, N. Ozimek i M. Gołab zajmują trzecie medalowe miejsca.

Czy poziom naszych ciężarowców jest tak wysoki, że można liczyć na zdobycie przez nich dalszych medali? Wydaje nam się, że jest to realne. Baszanowski i jego koleży na pewno zechcą dorzucić coś do kolekcji.

J. Nieciecki

Drugim medalistą zostaje Izraelczyk Jan Bochenek, który w Rzymie zajął trzecie miejsce w wadze półciężkiej, ale po nim na pomost wszedł I. Paliniński i on to właśnie zdobył dla Polski pierwszy złoty medal. Podczas następnego Olimpiady w Tokio (1964 r.) na największe podium wkroczył W. Baszanowski, zdobywając złoty medal, a I. Paliniński wraz z M. Nowakiem i M. Zielińskim zajmują trzecie miejsca. W sumie była to bardzo udana dla nas Olimpiada, gdyż bilans nasz zwiększył się o 4 cenne medale.

Jest rok 1968. Jedziemy do Meksyku. Naszych ciężarowców czeka trudny egzamin. Polska uchem już za potęgę w ciężarach.

Opinia ta sprawdziła się: Waldemar Baszanowski zdobywa

Spaski prowadzi 2.0

W meczu o mistrzostwo świata w szachach Borys Spaski (ZSRR) prowadzi z Robertem Fischerem (USA) 2:0. Szachista radziecki wygrał drugą partię walkowerem.

Pilkarze LKS jadą do Wągrowca, a Widzewa do Trzcianki

Pilkarzkie zespoły ligowe rozpoczęły już przygotowania do rozpoczynających się w końcu lipca (I liga) i początkach sierpnia (II liga) rozgrywek mistrzostw.

Drużyna LKS pod kierunkiem trenera Pawła Kowalskiego rozpoczęła treningi w ubiegłą sobotę. Jutro pierwszoligowa kadra naszego zespołu wyjedzie do Wągrowca w woj. poznańskim, gdzie przebywać będzie do końca tego miesiąca. Z Wągrowca pilkarze LKS udadzą

się na pierwszy mecz mistrzowski z Gwardią 26 bm, a następnie wrócą na zgrupowanie. Ponieważ w Wągrowcu przebywać będą także pilkarze beniaminka I ligi, Lecha Poznań, obie drużyny rozegrają tam spotkania sparingowe.

Również jutro pod kierunkiem trenera Leszka Jezierskiego wyjadą na zgrupowanie do Trzcianki w woj. poznańskim drugoligowcy Widzewa, gdzie pozostaną także do końca miesiąca. (5)

8 hokeistów LKS w kadrze narodowej

PZHL ustalił kadry narodowe hokeistów na zbliżający się sezon. W kadrze narodowej seniorów znaleźli się następujący zawodnicy LKS: Białyński, Kosyl, Koczyński, Potz, Pokorski, w kadrze młodzieżowej — Widzarczyk i Nowiński, a w kadrze juniorów A. Chodakowski.

Kadra narodowa seniorów wyjątkowo wczesnie rozpoczęła tym roku sezon. Już 24 bm. nasi hokeiści wyjadą na tournée

OGÓLNOPOLSKIE LETNIE IGRZYSKA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ

22-27 lipca br.

Kajakarze woj. łódzkiego na 11 miejscu

Na Jeziorze Maltańskim w Poznaniu zakończyły się poje- dynki o medalie w pierwszej dyscyplinie Szóstki Igrzysk Młodzieży Szkolnej — regatach kajakowych. Uczestniczyło w nich 420 kajakarzy, reprezentujących 17 okręgów. Na starcie zabrakło jedynie przedstawicieli Kielce i Łodzi. Po dwóch dniach żeglarskich bojów w pełni zasłużony sukces odnieśli młodzi reprezentanci Warszawy, którzy zgromadzili 63 pkt. Drugie i trzecie miejsce zajęły reprezentacje Katowic i Poznania — po 64 pkt.

Reprezentanci Łodzi-województwa zdobyli 18,5 pkt., i zajęli 11 miejsce.

W drugim dniu, w jedynkach dziewcząt na 500 m pierwsze miejsce zajęła Regina Szymczyk (Łódź woj.) — 2.33,6.

Judo w Orle

Kierownik WKS „Orzeł” płk Kazimierz Nowak informuje, że codziennie od godz. 9 do 13 (w piątki od 12 do 17) przyjmowane są na stadionie „Orla” zgłoszenia chłopów urodzonych w 1957 r. do sekcji judowej.

Zajęcia prowadzi trener Matecki.

MLODOŚĆ, ZAPAL, CZYNY -tobie, LUDOWA OJCZYZNO



Zawsze można na nią liczyć

W zakładzie znajdują ją wszyscy. Jest członkiem ZMS od 1967 r. Zdobyła zaszczytny tytuł Przdowinika Pracy Socjalistycznej. Pracuje jako przewodniczka w Przedsiębiorstwie Inżynierskim „Walter”. Emilia Tarnecka będzie na Zlocie Młodzieży Polskiej „Łódź-72” reprezentowała 160-osobową organizację ZMS-owską „Walter”. Jest zaskoczona, że właśnie ona została wybrana delegatką na Zlot Młodych Przdowiników Pracy i Nauki.

Nie spodziewałam się — mówi — że młodzież darzy mnie tak wielkim zaufaniem, którego postaram się nie zawieść. Cieszę się bardzo, że w czasie Zlotu będę mogła spotkać się z młodzieżą robotniczą z całego kraju, że będziemy mogli przekazać sobie wzajemnie doświadczenia z naszej pracy społecznej i zawodowej.

Mistrz salowy na przedplacu — Zdzisław Orski — ma jak najlepszą opinię o pracy Emilii Tarneckiej, na którą zawsze może liczyć. Przewija ona na swojej maszynie — przewijarko — zamiast dziennej normy wykoszącej 57 kg — 63 kg przędzy. Jest bardzo koleżeńska, niezwykłe zdolna i pracowita. Ona właśnie była jedną z inicjatek podjęcia czynu złotowego przez młodzież w zakładzie. Po godzinach normalnej pracy ZMS-owcy układali przędę do wyszuki, pracując społecznie 80 godzin. (J. Kr.)

Foto: L. Olekniczak

Od soboty sezon szkolny w handlu

- 17 bm. wielka giełda odzieżowo-tekstylna
- W magazynach zgromadzono już zapasy
- Gros atrakcyjnych tkanin w sierpniu

ZGODNIE Z ZALECENIEM WŁADZ HANDLOWYCH NASZEGO MIASTA W SOBOTĘ ROZPOCZYNA SIĘ SEZON SZKOLNY.

Wczoraj odwiedziliśmy Woj. Przeds. Tekstylno-Odzieżowe, gdzie we wczorajni wydziałowo już kącik odzieży i galanterii, a także tkanin przeznaczonych na nowy sezon. 17 bm. odbędzie się tu wielka giełda, na której przedstawiciele detalu z Łodzi i województwa, będą mogli dokonywać zakupów w celu uzupełnienia swoich zapasów. Dotychczas z hurtu przedostało się już do sklepów około 15 proc. wszystkich zaplanowanych na cały sezon artykułów. W okresie lipca planuje się dostarczyć dalszych 30 proc., a resztą dopiero w sierpniu.

Naturalnie od połowy sierpnia przewidziany jest szczyt zakupów, ale chodzi właśnie o to, aby spietrzenie ich było możliwie jak najmiększe i dlatego handel zachęca do wcześniejszego nabywania odzieży, tekstyliów, galanterii, obuwi i przyborów szkolnych.

Jak nas poinformowano w Dyrekcji WHTO, w tym sezonie nie powinno być niemal żadnych kłopotów z zaprzężeniem rynku w odzież. Z dnia na dzień zabraknąć może jedynie bieżerów, natomiast innych bielizki i golfów jest pod dostatkiem. Tkanin jest wprawdzie

co rok mniej, ponieważ coraz większa ilość osób nabywa gotową konfekcję, powinny jednak wystarczyć ilości jakimi dysponuje hurt. Kłopoty mogą być chyba tylko z tkaninami słonowymi białymi lub granatowymi. Większy rzut atrakcyjnych tkanin przewidziany jest na sierpień. Najbogatsze zapatrzenie w artykuły szkolne przyzreka „Uniwersal”. Handlowe Domy Dziecka oraz spółdzielcze domy handlowe.

O wiele lepsza w porównaniu z ubiegłym sezonem jest sytuacja w artykułach papierniczych. Przemysł zaprzestął np. produkcji zeszytów w klasie V, na którą było największe na-

rzekán, a produkuje się większość w klasie III. Novum są bruniony 180-kartkowe w twardej okładce. Pod dostatkiem jest także galanterii szkolnej, takiej jak worki na obuwie, koinierzyki, berety, czapki itp.

HDD niezależnie od przydziału odzieży z hurtu, przygotowują sporo modeli we własnym zakresie. I tak np. już wyszły 1000 fartuszków z torlenu, a uszyje się jeszcze ponad 2 tys. w rozmiarach, jakich brakuje w hurcie. Są to przeważnie fartuszki dla najmłodszych dzieci i o przyjemnych wzorach. Ponadto szyje się białe bluzki z torlenu na uroczyste okazje dla nastolatków oraz ładne granatowe sukieneczki dla najmłodszych uczennic.

(Kas.)

Sprzedaż „koszyczkowa” dozwolona tylko w wyznaczonych miejscach

Prezydium DRN Łódź-Sródmieście informuje, że z dniem 15 lipca br. dopuszcza się sprzedaż odręczną tzw. „koszyczkową” warzyw w następujących punktach dzielnic:

Na placu targowym przy zbiegu ul. Kilińskiego i ul. Nowotki, przy ul. Nowotki 35, ul. Rewolucji 1905 r. nr 12, na dziedzińcu Hali Targowej przy ul. Ogrodowej 4 i na parkingu przy ul. Piotrkowskiej 182.

Jakakolwiek działalność handlowa prowadzona bez zezwolenia w innych miejscach będzie karana.

Batalia o indeksy dobiega końca

Jeszcze parę dni i rozpoczęta przed dwoma tygodniami egzaminacyjna batalia o indeksy dobiegnie końca. Przed wywieszeniem w uczelnianych listach tych, którzy przeszli zwycięsko wszystkie egzaminacyjne próby zgromadzą się studenci i kandydaci. Zdałem czy nie? Będę studiował czy też... Trzeba będzie próbować za rok...? Coś w tym rodzaju. Ktoś pokłonił się na płaciznę lub usnął przed egzaminem, oddając się przed bramą uczelni zawiedzionemu — nie sprzeczki niesięty postawionym przed nim wymogom. Dużo bardziej jednak współczuć mu-

simy tym, którzy zdali egzamin, ale dla których ze względu na obowiązujące limity przyjęć zabraknie jednak miejsca na uczelni. Okazją do omówienia przez rektorów łódzkich wyższych uczelni dotychczasowego przebiegu egzaminów wstępnych oraz rozmaitych problemów związanych z rekrutacją na studia stał się przyjazd do Łodzi dużej grupy dziennikarzy — członków Klubu Publicystów Oświatowo-Wychowawczych Świątecznego Wydziału Dziennikarstwa i Prasy przy ul. Akademickiej. Do niektórych zagadnień poruszonych wczoraj w czasie specjalnej konferencji prasowej, jaka odbyła się w gmachu rektoratu UL — powrócimy w oddzielnych materiałach. Na razie, w telegraficznym skrócie nieco informacji o wynikach egzaminów wstępnych.

dencki indeks na I roku studiów jest 1.570 miejsc. Egzamin wstępny zakończyły się m.in. na historii, etnografii, archeologii, filologii polskiej, a na niektórych kierunkach dobiegają właśnie końca egzaminów ustne. Listy kandydatów przyjętych na te uczelnie wywieszone zostaną najpóźniej do dnia 19 bm. Na Akademii Medycznej do egzaminu przystąpiło 1.067 kandydatów. Zdało go ok. 570, z których tylko 400 — właśnie ze względu na limit miejsc — będzie mogło otrzymać indeksy. W Wyższej Szkole Muzycznej rozpoczęło nauki studia 69 z ok. 170 kandydatów poddanych wielu specjalistycznym egzaminom. O dotychczasowym przebiegu edz-
minów na PL pisaliśmy już we wczorajszym numerze. Przepomniemy tylko, że dziś rozpoczęła się na tej uczelni uzupełniające egzaminacje ustne. (sl)

Na UL, gdzie ok. 4 tys. kandydatów ubiegano się o stu-

NTU 303.04 odpowiada w godz. 10-11 oprócz sobót

niezbędny lek

ST. H.: Od 2 lat używam lek francuski o nazwie Thérálne. Kiedyś nabywałem go w PKO. Teraz PKO zaprzestało sprzedaży leków, a że nie posiada Thérálne i apteka leków zagranicznych przy ul. Piotrkowskiej, nie wiem co robić. Jedynym wyjściem widzę więc w ponownym otwarciu stoiska z lekami w PKO.

RED.: Lek, o którym pan wspomina, nie jest importowany, gdyż dysponujemy preparatami o podobnym działaniu. I jak wyjaśnia Zarząd Aptek, dotychczas w apteczkach zagranicznych niestety nie dopytuje się o Thérálne.

Jeśli jednak Thérálne, czy in. zagraniczny lek jest niezbędny dla pacjenta, to może on, zio żyć podanie do Wydziału Zdrowia o sprowadzenie go, dołączając do podania recepty oraz zaświadczenie lekarza, mówiące o konieczności stosowania tego a nie innego preparatu. (h)

GDZIE WYPÓCZYWAMY

Komisja Turystyki Pieszej przy PTT-K organizuje 15-16 lipca sobotnio-niedzielną wycieczkę pieszka na trasie Radzice Duże — Studzianna — Poświętne — Anielin — Nowe Miasto. Nocleg w warunkach turystycznych. Wycieczka daje okazję zdobycia odznaki „Szlakami chwały oręża polskiego”. Zbiórka na Dworcu Fabrycznym w sobotę o godz. 14.30.
Przyjemnie zapowiadają się półtoradniowa wycieczka kolarska do Uniejowa. Wyjazd w sobotę ze Starego Rynku o godz. 15.
Dla turystów pieszych chcących wybrać się na wycieczkę jednodniową proponuje się trasę: Domaniwiec — Jezioro Okręt — Jezioro Rydwan — Grudze. Zbiórka w niedzielę na Dworcu Kaliskim, o godz. 8 rano.
Klub Turystów Kolarzy zaprasza także na jednodniową wycieczkę do Uniejowa. Zbiórka z rowerami na Starym Rynku w niedzielę o godz. 7.
Amatorzy dłuższych wycieczek mogą wybrać się na 8-dniową wyprawę pieszka, na atrakcyjnej trasie: Nowosolna — Tuszyn — Zofiówka — Rawicz — Piotrków Tryb. — Sulejów. Długość trasy 120 km. Noclegi w warunkach turystycznych. Koszt przejazdów i noclegów około 80 zł. Wycieczka potrwa do 23 lipca. Zbiórka w niedzielę w Nowosolnej, godz. 9. Zachęcamy do tej imprezy zwłaszcza młodzież. (k)

Śmiertelny wypadek podczas prac rozbiórkowych

Przedwczoraj wydarzył się przy ul. Wojska Polskiego nr 92 tragiczny w skutkach wypadek. Podczas robót rozbiórkowych przewrócił się ściana, przysypana jednego z robotników. Wezwany na miejsce lekarz pogotowia stwierdził zgon 40-letniego Antoniego W.

Wypadek na ul. Wojska Polskiego jest już drugim na przestrzeni niecałego miesiąca. Mamy więc dwa identyczne wypadki, w których łącznie śmierć poniosły trzy osoby. Trzeba więc natychmiast podjąć środki zapobiegawcze. Jak wiadomo bowiem powszechnie, front robot rozbiórkowych jest w naszym mieście stosunkowo szeroki. Zmuszają do tego warunki miasta i jego potrzeby. Nie możemy spokojnie czekać na następne wypadki i następnie ofiary „zwyčajnego” niedbalstwa i „zwyčajnego” nieposzanowania przepisów. (er)

Pod urokiem pejzaży Kazimierza Sumerskiego

Kanikuła, sezon urlopowy, a jednak oświetła przed tygodniem w Salonie Sztuki Współczesnej

(ul. Piotrkowska 96) wystawę malarstwa KAZIMIERZA SUMERSKIEGO cieszy się stałym powodzeniem zwiedzających, z których wielu dokumentuje swoje umianie dla tego „malarstwa zrozumiałego dla każdego” bardzo pochlebnie wpisaniami do Księgi Pamiętności.

Zaprezentowane na wystawie (czynne do 15 bm.) prace zmarłego w 1953 roku, w wieku lat 43, malarza realisty — Kazimierza Sumerskiego, są przypomnieniem sylwetki artystycznej tego plastyka i twórcy filmowego — absolwenta krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych — autora licznych pejzaży, portretów itd.

Łódzka wystawa, pierwsza od czasu nagłej śmierci artysty, grupuje prace z uszczuplonych przez wojnę i czas zbiorowy. Na wystawie wybrano prace prezentujące najlepiej zainteresowaną twórcę K. Sumerskiego i wirtuozerię warsztatową artysty.

Naszym zdaniem, do najciekawszych należą nastorowe pejzaże wiejskie, pod których urokiem pozostaje większość osób zwiedzających tę ciekawą wystawę. (sl)



Ostatni Mohikanin

Zawód ulicznego szlifierza — ostrzącego noże, nożyczki itp. — należy do ginących. Niemal wiec sensacje wzbudził wczoraj w centrum Łodzi na ul. Piotrkowskiej szlifierz — łodzianin — Franciszek D. Aparaturę zmontował on zmyślił na motorowerze (...trzeba iść z postępem — powiedział nam). Klienci ustawiali się w kolejce, ostryenie odbywało się szybko i sprawnie. (wit.)

Foto: A. Wach

W tumanach kurzu

Na ul. Narutowicza, niedaleko ul. Tramwajowej zakończono niedawno układanie nowych torów tramwajowych. Jednakże czy to z braku odpowiedniego nadzoru czy też zastosowania nieodpowiedniego kruszywa, na jezdni w czasie przejazdu samochodów i tramwajów unoszą się tumany białego pyłu. W sąsiednim ogródku kwiaty zostały pokryte szarą warstwą piasku i pyłu.

Na budowie nowego hotelu przy ul. Hutora oraz przy rozbiórce starej kamienicy w pasażu ZMP, robotnicy niefrasobliwie zrzucają gruz z najwyższych pieter. Nie dziwnego, że i tu unoszą się kłęby kurzu, który zwłaszcza w czasie upału jest dla okolicznych mieszkańców prawdziwą klęską.

Zadziwia w tym wszystkim bezrośka ludzi odpowiedzialnych za prowadzenie tego rodzaju robót. Nikt nie pomyślał o tym, aby po ułożeniu nowych szyn na ul. Narutowicza uprzącać pozostawiony tu piasek bądź też częściej polewać jezdnie. A już skandaliczną rzeczą jest zrzucanie gruzów wprost na podwórkę z najwyższych pieter budowanych obiektów czy też przy rozbiórce domów. (j. Kr.)

WAZNE TELEFONY

Informacja telefoniczna 03
Straż Pożarna 08, 666-41, 295-55, 499-90, 257-77
Pogotowie Ratunkowe 09
Pogotowie MO 07
Informacja kolejowa 655-55
Informacja PKS 265-96, 547-20

TEATRY

POWSZECHNY — godz. 19.15
„Uczeń diabła”
MAŁA SALA — godz. 20 „Lek-komysłina siostra”

Pozostałe teatry nieczynne

MUZEA

SZTUKI (ul. Więckowskiego 96)
godz. 9-15
HISTORIJI RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13)
godz. 9-15
HISTORIJI WŁÓKIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10-17
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) godz. 11-17
EWOLUCJONIZMU (Park Sienkiewicza) godz. 10-17

ŁÓDZKIE ZOO

czynne w godz. 9-20 (Kasa czynna do godz. 19)

PALMIARNIA — czynna w godz. 10-17

KINA

BALTYK — „Tytko dla orłów” od lat 14 (ang.) godz. 10, 13, 16, 19
LUTNIA — „Niedźwiedź i laleczka” (fr.) od lat 16 godz. 15, 17, 20
POLONIA — nieczynne
WISLA — „Metello” od lat 18 (wl.) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19, 30
WŁOKNIARZ — „Niedźwiedź i laleczka” od lat 16 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WOLNOSC — „Człowiek orkiestra” od lat 16 (franc.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
ZACHETA — „Na samym dnie” od lat 18 (NRF) godz. 10, 14, 16, 18, 20
TATRY-LETNIE — „Wódz Saminałów” od lat 14 (NRD) godz. 20.15 (kino czynne tylko ko w dniu pogodnym)
STYLLOWY-LETNIE — „Zaproszona” od lat 16 (fr.) godz. 20.30 (kino czynne tylko w dniu pogodnym)
STYLLOWY — „Trup w każdej szafie” od lat 16 (czeskosl.) godz. 15.30, 17.45, 20
STUDIO — „Sekrety wiernych

zon” od lat 18 (wl.) godz. 16.30, 18.30, 20.30
TATRY — Pożegnanie z filmem „Iwona góla” od lat 7 (czeskosłowacki) godz. 10.15, 12, 13.45, „Księżniczka” od lat 19 (szwedzki) godz. 15.30, 17.45, 20
CZAJKA — nieczynne
DKM — „Upadek czarnego konsula” (radz.) od lat 14 godz. 17, 19
KOLEJARZ — „Maskarada szpiegów” (ang.) od lat 14 godz. 17, 19
LDK — „Zwarłowany weekend” od lat 11 (franc.) godz. 13.15, 17.30, 19.45
GDYNIA — „Lew w żmnie” od lat 14 (ang.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
HALKA — „Bądź w porządku” od lat 14 (USA) godz. 15.30, 17.45, 20

DYDURY APIEK

Przybyszewskiego 41, Sporna 83, Piotrkowska 193, Gdańska 20, Narutowicza 6, Dąbrowskiego 89, Lutomska 146, Obr. Stalingradu 15.

DYDURY SZPITALI

Szpital im. H. Wolt — Łą-giewnicka 34/36 — dzielnica Ba-luty oraz z dzielnicy Widzew poradnia „K”, ul. Zbozce 19. Szpital im. Madurowicza — Fornalskiej 37 — dzielnica Pole-sie, z dzielnicy Śródmieście poradnie „K”, Piotrkowska 107 i 10 Lutego oraz z dzielnicy Widzew, poradnia „K”, Wysoka 12.

I Klinika Pol.-Gin. — Curie-Skłodowskiej 15 — dzielnica Górna oraz z dzielnicy Widzew poradnia „K”, Niciarska 11. II Klinika Pol.-Gin. — Ster-linga 13 — z dzielnicy Śród-mieście, poradnie „K”, Kopcińskiego 32 i Nowotki 60. Chirurgia ogólna — Szpital im. Pirogowa (Wólczanska 195). Chirurgia urazowa — Szpital im. Radzińskiego (Drewnowska 75).

Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczanska 195). Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Millonowa 14). Chirurgia i laryngologia dzie-twiec — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15). Chirurgia szkieletowo-twardowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 23). Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8).

NOCNA POMOC LEKARSKA

Nocna pomoc lekarska stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66. Ogólnolęski Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący pracy placówek służby zdrowia telefon 613-19 czynny jest w godz. od 7 do 21, oprócz niedzieli i świąt.



1 MAJA — „Podróż za jeden uśmiech” od lat 7 (pol.) godz. 16, „Bullitt” od lat 15 (USA) godz. 17.45, 20
MŁODA GWARDIA — „Kochanka buntownika” od lat 19 (wl-bulg.) godz. 10, 12, 15, 17.30, 19.30
MUZA — „Koi w butach” (jap.) od lat 7 godz. 15.30, 17.15, „Zmierzyć bogów” od lat 14 (wl.) godz. 19
OKA — „Zaraza” od lat 16 (pol.) godz. 15, 17.30, 20
POLESIE — „Hombre” (USA) od lat 14 godz. 17, 19
POPULARNE — „Słonecznik” (wl.) od lat 14 godz. 16.45, 19
PRZEDWIOSNIE — „Dzieciństwo, powołanie i pierwsze przeżycia Giacomo Casanovy z Wenecji” (wl.) od lat 16 g. 15.15, 17.45, 20.15
PIONIER — „Przygody misia Yogi” od lat 7 (USA) godz. 16 „Bledny ognek” od lat 18 (franc.) godz. 17.45, 20

ELEKTRONIKA staje się wrażliwa

Koncert dla komputera

„Komputer żywo reagował na dźwięki Trzeciej Symfonii Beethovena. W pewnych momentach odczuwał jednak jakby niepokój — drgania oscyloskopów tracily czystość linii. Czy instrument nie strojony? Czy się muzyka myli?...

Nie. To nie jest fantazja. Komputery naprawdę słuchają koncertów. Po co? O tym za chwilę. Polskie Radio i nasz przemysł elektroniczny propagują stereofonię. Odpowiednie ustawienie w pokoju radioaparatu stereofonicznego może zapewnić słuchaczom odebranie takich efektów dźwiękowych, jakby znajdowali się bezpośrednio w sali koncertowej i słyszeli głosy instrumentów nadciągające z różnych stron.

Wrażenia słuchaczy są jednak dosyć rozmaite. Niektórzy z nich nie zauważają w ogóle żadnej różnicy pomiędzy zwykłym i tym podwójnym odbiorem. Na własnym uchu przekonują się więc, że zagadnienia akustyki, szczególnie w odniesieniu do stereofonii, następująca wiele technicznych trudności. Napotyka ją również konstruktorzy i architekci sal koncertowych, gdzie prawidłowe rozprowadzenie dźwięków jest sprawą o wiele bardziej skomplikowaną.

W pogoni za echem

Jak w wielu podobnych przypadkach zwrócono uwagę, czy z pomocą w rozwiązywaniu trudnego problemu nie mogą przyjść komputery. I rzeczywiście, w laboratorium amerykańskiej firmy Bell opracowano metodę elektronicznego symulowania efektów akustycznych z sal koncertowych, które istnieją w tym stadium tylko na papierze. Pierwszym słuchaczem utworów symfonicznych w takich salach jest właśnie komputer.

Badanie zaczyna się od szkiców architektonicznych projektowanej sali. Pomiedzy sceną i jakimś wybranym miejscem na widowni prowadzone są wszelkie możliwe ścieżki, którymi mogą rozchodzić się fale dźwiękowe. Zarówno wprost, jak i w odbiciach echa, aż do milionowej części pierwotnej intensywności dźwięku.

Wszystkie uzyskane w ten sposób informacje o projektowanej sali koncertowej przekazane są następnie elektronicznie maszynom matematycznej, która układa w nich program... zniekształca, odbieranych przez słuchacza w wybranym miejscu sali. Program ten maszyna zatrzymuje w swej pamięci i można wtedy przystąpić do właściwej próby orkiestrowej. Nie biorą w niej, oczywiście, udziału wybitni dyrygeni i solisci. Komputer zadawała się magnetofonową taśmą stereofoniczną, jednak nagranie musi być w tym przypadku wyjątkowo dobrej jakości.

Ekspert na wiszącym krzeselku

Zostawmy teraz maszynę, która odprawia elektroniczne czary nad symfonią Beethovena i zaj-

rzyjmy do bezehowej sali studia, gdzie efekty prac obliczeniowych przybierają znowu formę dźwięków. Poziom zakłócenie można bowiem śledzić na ekranie oscyloskopu, ale wyrok ostatecznie wydaje dopiero wybitny znawca muzyki, gdy usłyszy, co zostało z koncertu, a wiadomości, co do niego przybyło.

Przeprowadzenie próby wymaga od eksperta także pewnych umiejętności gimnastycznych. Fotel prób zawieszony jest bowiem w połowie wysokości sali studia, nad nylonową siatką zabezpieczającą, otoczony wokół głośnikami. Odtwarzają one stereofoniczny zapis dźwięków, które mażyna matematyczna, po dokonaniu przeliczeń zgodnych z prawami akustyki zapisała znowu na wielosłoezkowej taśmie magnetycznej. W ten sposób w studiu zostały sztucznie stworzone wrażenia słuchacza z nie istniejącej widowni, zatęszynowanego utworem rozbrzmiewającym z nie zbudowanej jeszcze sceny...

Gdy rozstępują się ściany

Jeżeli wynik próby słuchowej jest negatywny, można wprowadzać poprawki do planu architektonicznego i do programu maszyny tak długo, aż najbardziej wybredny słuchacz będzie w pełni usatysfakcjonowany. Można też badać w ten sposób istniejące już sale o złej akustyce i proponować w nich odpowiednie budowlane poprawki. Co więcej: elektroniczny słuchacz może także poprawiać akustykę i bez przebudowy.

W samym laboratorium Bella znajdowała się sala odczytowa o bardzo dobrej akustyce dla słowa mówionego, ale zbyt „sucha”, ostry odbijająca dźwięki — dla muzyki. Po przeprowadzeniu badań eksperci zaprojektowali elektroniczną instalację dźwiękową, która uzupełniła brakujące efekty akustyczne odpowiednio rozmieszczonej głośnikami. Sprawilo to na słuchaczy wrażenie, że ściany audytorium rozstąpiły się i dźwięki muzyki rozbrzmiewają w sali o zupełnie innej głębi.

J. BIELEŃSKI

Astronomowie z California Institute of Technology dostrzegli niedawno na Słońcu fale o długości 2.800 km, rozchodzące się z prędkością ok. 10 km/sek. od środka plam słonecznych. Towarzysza im bliski światła. Owe fale są więc — silnymi drganiami gazowej atmosfery — jak gdyby „grzmotami” na Słońcu. Od nazwiska 22-letniego studenta, który je wykrył, nazwano je falami Stelna. „Grzmoty” słoneczne mają zbyt niską częstotliwość fali, by można było je usłyszeć jako dźwięk — oczywiście po przetworzeniu ich na drgania akustyczne na Ziemi. Można je jednak zarejestrować i następnie odtworzyć ze zwiększoną prędkością i w ten sposób — obserwować je jako dźwięki.

„Grzmoty” na słońcu

Dziś Radio i Telewizji

PIĄTEK, 14 LIPCA

PROGRAM I

10.00 Wład. 10.05 „Nie cudzo-
łódz, nie kradnij” — fragm. 10.25
Koncert. 10.50 Choroży wene-
ryczne nadeł groźne. 11.00 Wa-
kacje z muzyką. 11.45 Postę-
p w gospodarstwie domowym.
12.05 Z Kraju i ze świata. 12.25
Z poznaskiej fonoteki. 12.45
Rolniczy kwadrans. 13.00 Recita-
ł wiohnelozelowy. 13.20 Swoj-
skie melodie. 13.40 Więcej, le-
piej, taniej. 14.00 Rep. lit. „Bra-
cia Węgrzeczy”. 14.20 Festiwal
art i pieśni J. Kiepsury w
Krynicy. 15.00 Wład. 15.05 Ra-
dioferie. 16.00 Wład. 16.05 Alfa
i Omega. 16.30 Popołudnie z
młodzieżą. 18.00 Muzyka i ak-
tualności. 19.15 Z księgarskiej

lady. 19.30 Spolem informuje.
radzi, pomaga. 19.45 Koncert.
20.00 Dziennik. 20.30 Grają i
śpiewają zespoły regionalne.
20.45 Kronika sportowa. 21.00
Gospodarskie rozmowy. 21.25
„Chwila ulotna” — słuch. 22.00
Magazyn studencki. 23.00 II wy-
danie dziennika. 23.10 O co tu
chodzi? 23.15 Kompozytor ty-
godnia — Gabriel Faure. 24.00
Wiadomości.

PROGRAM II

9.30 Wład. 9.35 Z życia Zw.
Radz. 9.55 Panorama polskiej
muzyki. 10.25 „Kurka na eks-
pres” — fragm. książki. 10.45
Ballet we Francji na przestrze-
ni dziełowy. 12.05 Z Kraju i ze
świata. 12.25 Z dawnej muzyki.
12.40 (L) Komunikaty. 12.45 (L)

„Talenty na start”. 13.00 (L)
Od symfonii do piosenki. 13.25
(L) Felieton muzyczny. 13.40
(L) „Wielkiak parski” — frag-
ment. 14.00 Wład. 14.05 Studio
Wzrastowe. 15.00 Koncert. 15.20
Głasy nie tylko klasyczne. 15.40
Utwory K. Szymanowskiego.
16.00 Wład. 16.05 Z najnowszych
nagrań — Włochy. 16.20 Muzy-
ka francuska. 16.45 (L) Aktual-
ności jódzkie. 17.00 (L) „Melo-
dia, rytm i piosenka”. 17.30 (L)
„Jak dobrze ma w pomarań-
czowym” — rep. 17.45 (L) Li-
ryczne melodie. 18.20 Sonda.
19.00 Echa dnia. 19.15 Cykl:
Krajobrazy historyczne — mag.
19.30 Koncert symfon. 20.25 Dy-
skusja filmowa. 20.45 D. c. kon-
certu. 21.13 Wiersze nadreali-
stów francuskich. 21.28 Koncert
rozrywkowy. 22.00 Z Kraju i ze
świata. 22.30 Wład. sport. 23.30
Dziesiąt wieczór gramy. 23.20 (L)
Henryk Debach zaprasza. 23.50
Wład.

PROGRAM III

12.05 Z Kraju i ze świata.
12.25 Za kierownicą. 13.00 „In-
trodukcja”. 13.05 Na wrocław-
skiej antenie. 15.00 Ekspresem
przez świat. 15.10 Album mu-
zyki uniwersalnej. 15.30 Radio-
wa encyklopedia kultury. 15.55
Gra zespołu „Mongol Santama-
ria”. 16.05 Hotendzski dom —
gawęda. 16.45 W. A. Mozart —
Sonata skrzypcowa. 16.30 Trzy
tyki egzotyki. 16.45 Nasz rok 72.
17.00 Ekspresem przez świat.
17.05 „Twarz pokrzyżysty” —
odc. 17.15 Mój magnetofon. 17.40
Ten wask, ach ten wask. 18.00
Mistrzowie francuskiej piosenki.
18.30 Polityka dla wszyst-
kich. 18.45 Tytko po portugal-
sku. 19.00 Ekspresem przez
świat. 19.05 „Nasz wspólny
przyjaciel” — odc. 19.35 Muzy-
kalny detektyw. 20.00 Piosenki
z miastem w herbie — Paryż.
21.50 Tygodnik rozrywkowy.
21.50 Ch. Gounod — „Faust”.
22.15 Trzy kwadransy jazzu.
23.00 Wiersze St. Grochowiaka.
23.10 Koncert.

TELEWIZJA

PROGRAM I

10.00 „Palszywe zeznania” —
film fab. prod. USA od lat 16
(W). 10.30 Z cyklu: „Człowiek
i morze” pt. „Czy będziemy
mieszkać na dnie morza” — film
prod. USA (kolor). 10.55 Tele-
ferie: „Pięte kolko” — film z
serii „Złamana szcala”. 17.50
Z paryskiej estrady — program
rozrywkowy. Wystąpią: Sheila,
Sylvia Vartan, Gilbert Becaud,
Nicoletta, France Gall, Nike
Brant i balet (W). 18.15 Łódz-
kie wiadomości dnia. 18.35 Dro-
gami współczesności (W). 19.20
Dobranoc — Przygody gasiaki
Halbinki („Szataś z wygodami”).
(W). 19.30 Dziennik. 20.05 Z cy-
klu: „Człowiek i morze” pt.
„Czy będziemy mieszkać na
dnie morza” — film prod. ame-
rykańsko-kanadyjskiej (W) (k-
lor). 20.30 Kraj — tygodnik
społeczno-polityczny (W). 21.20
„Niedziela sprawiedliwości” —
film fab. prod. pol. (L). 22.40
Dziennik i wiad. sportowe (W).

PROGRAM II

17.30 „Na każdym kilometrze”
odc. 10 (film seryjny prod.
bułg.) 18.25 „Ludzie i sprawy”
(OTV Katowice). 18.55 „Grena-
da na morzu Karajbskim” —
film seryjny prod. ang. (Lu-
dzie z różnych stron świata) —
ostatni odcinek. 19.20 Dobranoc.
19.30 Dziennik. 20.05 „Cezar
Franc” (Monografie muzyczne).
21.05 24 godziny (kolor).
21.15 TV giełda wynalazków.
21.45 „Początki polskiego kina”
odc. VIII (Dzieje kinematogra-
fi polskiej). 22.30 Walter and
Connie — język ang. dla po-
czątkujących, powt. 23.00 Pro-
gram na sobotę.

11 lipca 1972 roku zginęła
śmiercią tragiczną pianistka
diplomowana

ZDZIŚŁAWA ZIÓŁKOWSKA

Pamięć po niej pozostanie
na zawsze wśród koleżanek.

PIELĘGNIARKI
SZPITALA KLINICZNEGO
NR 3

Dnia 12 lipca 1972 r. zmarł
po ciężkiej chorobie, w wieku
lat 69, nasz najukochańszy
Mąż, Ojciec, Dziadek i Teść

S. i P.

MICHAŁ OLEŃSKI

Wyprowadzenie drogi nam
związek odchodził się dnia 15 lip-
ca 1972 r. o godz. 15 z kapli-
cy cmentarza na Mani,
o czym zawiadamiają pogra-
żeni w smutku

ZONA, CÓRKI, ZIĘCOWIE
i WNUKOWIE

Szpital Kliniczny im. dr S. Sterlinga z głębokim żalem
zawiadamia, że w dniu 11 lipca 1972 roku zginęła śmiercią
tragiczną

KAZIMIERA ZIÓŁKOWSKA

diplomowana pielęgniarka

W Zmarłej traciemy długoletnią, cenioną, ofiarną piele-
gniarkę i nieodżałowaną koleżankę.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 14 lipca 1972 r. o godz. 16
na cmentarzu miejscowym w Łęczycy.
Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie składają:

DYREKCYJA, RADA ZAKŁADOWA, POP PZPR
i PRACOWNICY SZPITALA KLINICZNEGO IM.
DR S. STERLINGA

ŻÓŁTA TAKSÓWKA PATRICK QUENTIN

tłum.: Izabela Szambska

Wsunąłem list razem z portfelikiem do kieszeni i już
miałem wrócić do salonu, kiedy w drzwiach gabinetu
ukazała się Dawn.

— Czy to ta, co wychodzi za męża? — spytała, wzo-
sząc ku mnie z zainteresowaniem i ciekawości twarzyczką.
— Czy zaprosiła nas na ślub?

— Nie — odparłem, a po chwili, ponieważ przyszedł
mi do głowy pewien pomysł, dodałem. — Ale może to
uczyni, jeżeli złoży jej wizytę.

Ponieważ łączyły mnie z Rowleyami dobre stosunki
— winien im byłem tę wizytę. Pomyślałem więc, że
lepiej zrobię to zaraz, a przy tej okazji wrócić Nor-
mie Hale portfel i list? Gdyby równocześnie udało mi
się porozmawiać z nią w cztery oczy, mógłbym może
ją przekonać, że najlepiej będzie zwrócić się z tym
wszystkim do policji.

Córka moja przyjęła tę propozycję entuzjastycznie.
— To będzie bardzo szykownie! — wykrzyknęła. —
Rebeka przechodziła dzisiaj koło Fallowfield i powia-
da, że oni porozmawiali wzdłuż całej alei różnokoloro-
we lampiony. Wszyscy są teraz na dworze i właśnie je
zapalają. Czy pojedziemy zaraz, papo?

Poszliśmy piechotą w ten piękny, zasnieszony wieczór,
a przed nami biegł w podskokach Hamish.

Mimo, że Fallowfield leżało w moim najbliższym są-
siedztwie, to jednak osiedle Kenmore było tak rozleg-
łe, że między naszymi dwiema posiadłościami było o
najmniej pół kilometra drogi. Wieczór był ciemny jak
smoła i tylko światelko elektrycznej latarki mojej córki,
która tworzyło dziurę w tej ciemności. Kiedy tak brnę-
liśmy w łopniejącym śniegu, powtarzałem sobie bez
przerwy w myślach pojedyncze zdania listu, który przed
chwilą przeczytałem. Gdyby w tej chwili za zakrętu
wyloniła się żółta taksówka, nie byłbym bynajmniej
zdziwiony.

— 15 —

Nie ujrzelśmy jednak nic podobnego. Prawdę mó-
wiąc, nie zobaczyliśmy w ogóle nic, aż do momentu,
kiedy błysnęły przed nami światła Fallowfield.

Dawn pobiegła naprzód, ścigając się z Hamishem, ja
szedłem wolno za nimi, a kiedy znalazłem się na szero-
kiej, świerkowej alei, zobaczyłem moją córkę roz-
mawiającą z dwiema kobietami, stojącymi pod oświet-
lonym drzewem. Migające różnokolorowe światelka nie
pozwoliły mi rozróżnić dokładnie ich rysów. Jedna z
kobiet podszła do mnie z wyciągniętą dłonią.

— Pan jest doktorem Westlake? — spytała — pań-
ska córeczka sami mi się przedstawiła. Jak to miło
z pana strony, że pan przyszedł nas odwiedzić! — do-
dała z ujmującym uśmiechem. — Jestem Persis Row-
ley, a to jest moja siostra Grace, Salter po mężu... Gra-
ce, pozwól, to nasz najbliższy sąsiad, doktor Westlake.

Pani Salter nie podała mi ręki, ograniczając się do
chłodnego skinienia głową. Odpowiedziałem jej w po-
dobny sposób i wyraziłem jakąś banalną pochwałę ilu-
minacji i dekoracji drzew.

Obie siostry, którym mogłem się teraz dokładnie
przyjrzeć, ubrane były w ciepłe, wełniane płaszcze, a
głowy miały owinięte szalami o żywych barwach.

Na tym jednak kończyło się podobieństwo. Pani Row-
ley, mimo iż była matką dwudziestotrzyletniej córki,
wydała mi się zdumiewająco młoda i w przyjemny
sposób ładna, ze swoją miłą twarzą o wystających ko-
ścikach policzkowych i szeroko rozstawionych oczach,
swoim uroczym uśmiechem i gładką skórą na policz-
kach. W jej drobnej, zgrabnej figurze i sposobie poru-
szania się, była jakaś gracja i wdzięk. Miętko układ-
ające się popielatobłond włosy, błyszczący ciepłym bła-
skiem pod kolorowymi światłami lampionów.

Natomiast jeśli idzie o panią Salter, to zdawała się
należać do innego pokolenia, a nawet do odmiennej
rasy. Chuda i kanciasta, o zacienionych wargach i chłod-
nym, przesywającym spojrzeniu. Siwiejące włosy mia-
ła krótko obcięte na karku. Na mnie patrzyła raczej
nieprzychylnie.

— Nie mogłam oprzeć się pragnieniu spędzenia świat
Bożego Narodzenia na wsi — powiedziała z uśmiechem
pani Rowley, patrząc na Dawn — dlatego też przyje-
chałszy do Kenmore teraz, nie czekając pory wiosen-
nej. Co to za przyjemność dekorować te wszystkie so-
sny! Prowadzimy nie kończące się dyskusje na temat,
jakich użyć kolorów i jak rozwieść lampiony. Dawid!
Dawid! — zawałała, usiłując odsukać wrokiem mę-
ża, przebywającego w nie oświetlonej jeszcze części alei
— Dawidzie, zostaw te druty i chodź do nas! Mamy
gościa!

— 16 —